

Sygn. akt *I AGa 18/19*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Piotr Górecki

Sędziowie: Ryszard Marchwicki /spr./

Małgorzata Gulczyńska

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **L. K.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 14 listopada 2018 r. sygn. akt IX GC 503/17

1. oddała apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Ryszard Marchwicki Piotr Górecki Małgorzata Gulczyńska

UZASADNIENIE

Powód L. K. wniósł pozew przeciwko (...) spółce akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 38 304,73 euro wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 listopada 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Pozwany w odpowiedzi na pozew, wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2018 r Sąd Okręgowy w Poznaniu:

1. oddalił powództwo
2. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5 147 zł (pięć tysięcy sto czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski Sądu I Instancji.

W dniu 12 marca (...) roku powód L. K. zawarł z pozwanym (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika międzynarodowego. Przedmiotem ubezpieczenia była odpowiedzialność cywilna powoda za szkody powstałe w wyniku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przewozu towarów w drogowym transporcie międzynarodowym. Okres ubezpieczenia został ustalony przez strony od dnia 13 marca 2015 roku do dnia 12 marca (...) roku. Zakresem ubezpieczenia były objęte przewozy dokonywane przez powoda lub osoby, za które ponosi odpowiedzialność wykonywane na podstawie listów przewozowych wystawionych powodowi zgodnie z Konwencją CMR.

Powód postanowił rozszerzyć podstawowy zakres ubezpieczenia, w konsekwencji czego strony dodały do umowy klauzulę nr 7, zgodnie z którą zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela został rozszerzony o szkody powstałe podczas postoju środka transportu poza parkingami strzeżonymi. Ubezpieczenie jednakże obejmowało wskazane szkody w sytuacji dokonywania przewozu sprzętu między innymi RTV pojazdami nieoplandekowanymi, nadto: braku możliwości pozostawienia środka transportu na parkingu strzeżonym, ale tylko wówczas gdy z umowy przewozu, ze zlecenia przewozowego ani z instrukcji przewozu nie wynika zakaz parkowania poza parkingami strzeżonymi. Ochrona ubezpieczeniowa na podstawie klauzuli nr 7 w takich wypadkach miała obejmować jedynie te sytuacje, w których postój środka transportu odbywa się w obrębie stacji paliw, hotelu, motelu, baru, restauracji w miejscu oświetlonym podczas postoju w porze nocnej i w czasie pracy tych instytucji, przy czym postój musi wynikać z przepisów o czasie pracy kierowców, tankowania paliwa lub uzupełniania innych płynów eksploatacyjnych, zaspokajania potrzeb fizjologicznych, spożywania posiłku albo braku możliwości przekazania towaru odbiorcy wskutek dotarcia na miejsce rozładunku poza godzinami pracy odbiorcy.

Do umowy ubezpieczenia zostały dołączone Ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu krajowym (dalej zwane ogólnymi warunkami ubezpieczenia), które strony zgodnie uczyniły integralną częścią umowy. W § 4 pkt 6 przewidziano definicję parkingu strzeżonego jako terenu ogrodzonego, całodobowo dozorowanego, oświetlonego w porze nocnej, wyposażonego w urządzenia blokujące wjazd i wyjazd pojazdu bez zezwolenia osoby dozorującej parking.

Jednym z kontrahentów powoda, od mniej więcej dwóch lat jest spółka (...)’s (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Spółka ta zlecała powodowi wykonywanie przewozów kilkakrotnie każdego miesiąca. Wskazanej spółce spółka (...) zleciła przewóz telewizorów. W.’s (...) sp. z o.o. zlecenie przyjęła i postanowiła zlecić jego wykonanie powodowi. W dniu 29 września 2015 roku W.’s (...) sp. z o.o. przedstawiła powodowi pisemne zlecenie przewozu nr (...), przygotowane na standardowym formularzu zlecenia stosowanym przez wskazaną spółkę w kontaktach z powodem. Przewóz miał obejmować 8 ton telewizorów, które miały zostać przewiezione z G. do E. w Holandii. W punkcie 9.2 zlecenia W.’s (...) sp. z o.o. wskazała, że przewoźnik zobowiązuje się do potwierdzenia zlecenia czytelnym podpisem oraz pieczętą uprawnionej osoby w ciągu 30 minut, akceptując wszystkie warunki zlecenia. Brak pisemnego potwierdzenia miał być równoznaczny z zawarciem umowy przewozu na warunkach określonych w zleceniu transportowym. W pkt 9.15 natomiast przewoźnik zobowiązał się do przekazywania dwa razy dziennie informacji o pozycji samochodu, a w przypadku przewożenia elektroniki do zatrzymywania się jedynie na parkingach strzeżonych. Jak w przypadku poprzednich zleceń, po jego otrzymaniu, pracownica powoda A. K. wydrukowała zlecenie i wyznaczała kierowcę, który miał wykonać przewóz. Powód przyjął zlecenie poprzez przystąpienie do jego realizacji.

Realizując zlecenie, dniu 30 września (...) roku kierowca powoda S. C. odebrał towar w G.. Naczepa, na którą został załadowany towar należała do rodzaju naczep chłodni i została dodatkowo zabezpieczona stalową sztabą. W dniu 1 października 2015 roku kierowca wjechał na teren Niemiec. Około 18:30, z uwagi na obowiązujące przepisy dotyczące długości pracy kierowców, kierowca zjechał na parking przy autostradzie (...). Na parkingu tym znajdowały się miejsca postojowe dla samochodów ciężarowych i otwarty przez całą dobę budynek z urządzeniami sanitarnymi – prysznicami i toaletą. Parking był oświetlony. W nocy część ładunku została skradziona. Około 5 rano kierowca dowiedział się

o kradzieży i zawiadomił niemiecką policję. Policja dokonała oględzin, a następnie ładunek zbadał ubezpieczyciel właściciela towaru. Po zakończeniu wskazanych procedur kierowca zawiązał pozostałą część ładunku do jego odbiorcy.

Ukradziono łącznie 3 715,99 kg telewizorów.

Powód zgłosił kradzież i wynikłą z niej szkodę pozwanemu. Pismem z dnia 23 października 2015 roku pozwany odmówił uznania odpowiedzialności za szkody powstałe w wyniku kradzieży i odmówił wypłaty odszkodowania. Uzasadniając odmowną decyzję wskazał, że powód nie spełnił warunków wynikających z klauzuli nr 7 umowy ubezpieczenia, ponieważ parking, na którym doszło do kradzieży był niestrzeżony, nieogrodzony i nie znajdował się w obrębie żadnej całodobowej instytucji.

Pismem z dnia 25 listopada 2015 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 116 299 euro tytułem odszkodowania za szkodę powstałą wskutek kradzieży, w terminie 5 dni od dnia odbioru wezwania. Pismem z dnia 18 grudnia 2015 roku pozwany ponownie odmówił zapłaty odszkodowania.

TP V. (...) jako właściciel skradzionego towaru zwrócił się do swojego ubezpieczyciela, (...), o zapłatę z tego tytułu odszkodowania. Wysokość odszkodowania została ustalona na podstawie przepisów (...) w oparciu o masę utraconego towaru, pomnożoną przez jednostkę rozrachunkową, i wynosiła 38 304,73 euro.

Po wypłacie odszkodowania na rzecz TP V. (...) ubezpieczyciel (...) zwrócił się z roszczeniem regresowym do W.'s (...) sp. z o.o., jako podmiotu odpowiedzialnego za wykonanie przewozu. W.'s (...) sp. z o.o. z kolei zwróciło się do powoda jako przewoźnika, któremu zleciła przewóz o zapłatę kwoty 38 304,73 euro. W dniu 23 grudnia 2016 roku powód zawarł z W.'s (...) sp. z o.o. porozumienie rozliczeniowe, w którym powód zobowiązał się zapłacić w terminie 2 dni roboczych kwotę 38 304,73 euro na rzecz W.'s (...) sp. z o.o. Spółka (...)’s (...) sp. z o.o. miała przelać otrzymaną kwotę na rachunek bankowy ubezpieczyciela (...), zaspokajając jego roszczenie.

W dniu 28 grudnia 2016 roku powód przelał na rachunek W.'s (...) sp. z o.o. kwotę 38 304,73 euro. Następnie w dniu 2 stycznia 2017 roku W.'s (...) sp. z o.o. przelała taką samą kwotę na rachunek bankowy (...).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd wskazał, iż między stronami bezspornym pozostawało, że strony zawarły umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w wyniku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przewozu towarów w drogowym transporcie międzynarodowym. Bezsporne pozostawało również to, że w trakcie realizowania przez powoda umowy przewozu zawartej z W.'s (...) sp. z o.o. w nocy z dnia 1 października 2015 roku na 2 października 2015 roku doszło do kradzieży części przewożonego towaru. Okoliczności faktyczne kradzieży pozostawały także między stronami bezsporne, wprawdzie pozwany kwestionował wysokość szkody, której powód wyrównania się domagał, jednak, abstrahując od faktu, że – jak już wspomniano – czynił to nieumiejętnie, okoliczność ta okazała się w toku sporu nieistotna dla rozstrzygnięcia sprawy. Strony w istocie spierały się co do tego, czy wspomniany przypadek kradzieży był objęty zakresem odpowiedzialności pozwanego wynikającej z wymienionej umowy ubezpieczenia. Powód konsekwentnie utrzymywał, że tak, pozwany twierdził, że nie.

Sąd I Instancji podzielił stanowisko prezentowane w sporze przez stronę pozwaną.

W ocenie Sądu postój okradzonego pojazdu nie spełniał wszystkich warunków, jakie zostały wyznaczone przez ubezpieczyciela w klauzuli nr 7.

Bez wątplenia powód transportował telewizory, a więc sprzęt RTV, transport odbywał się samochodem, który nie należało do samochodów oplandekowanych, a więc spełniał warunki określone w klauzuli nr 7, na podstawie ustalonego stanu faktycznego, Sąd miał podstawy do uznania, że kierowca kwestionowanego transportu nie miał możliwości zaparkowania na parkingu strzeżonym (jest powszechnie znaną okolicznością to, że bezpośrednio przy autostradach w Niemczech i Polsce nie ma parkingów strzeżonych o cechach wymienionych w umowie ubezpieczenia, a pozwany twierdząc inaczej stanowisko swe oparł na niczym nie opartej wiedzy, albowiem nie wskazał żadnego

z takich parkingów), a postój wynikał z przepisów o czasie pracy kierowców (co nie było kwestionowane przez strony i zostało potwierdzone przez świadka S. C.). Jak słusznie jednak zauważył pozwany, w zleceniu przewozu W.'s (...) sp. z o.o. wyraźnie wskazała, że w przypadku przewozu elektroniki postoje mogą następować jedynie na parkingach strzeżonych. Powód co prawda podnosił, że pomimo treści zlecenia strony zawarły ustną umowę przewozu, która takiego zastrzeżenia nie obejmowała, co miało wynikać z dotychczasowej praktyki realizowania umów przewozu, jednak powód okoliczności tej nie wykazał, nie przedstawiając żadnego dowodu, który mógłby poprzeć jego twierdzenia, w szczególności na przykład instrukcji od zleceniodawcy otrzymanej po dacie zawarcia umowy przewozu, albo jeszcze wcześniej po dacie wystosowania zlecenia przewozu. Dowodu na wyrażenie zgody przez zlecającego przewóz, na możliwość parkowania na parkingu niestrzeżonym w analizowanym przypadku, po wcześniejszym wyrażeniu przez zlecającego zakazu, nie mogły stanowić zeznania świadka Ł. S., albowiem świadek okoliczności tej nie potwierdził, a treść zeznań świadka nie mogła nadto stanowić podstawy do przyjęcia, że między stronami doszło do odmiennych niż wskazane w zleceniu ustaleń. Nawet powód zeznając nie twierdził, że spółka (...)s (...) sp. z o.o. zgodziła się na parkowanie środków transportu z elektroniką na parkingach niestrzeżonych. Powód wyjaśnił jedynie, że spółka ta nie kwestionowała warunków dokonywanych przez niego przewozów, przy czym Sąd nie był w stanie ustalić, czy W.'s (...) sp. z o.o. godziła się na postoje na parkingach niestrzeżonych, czy też jedynie nie wiedziała, że kierowcy powoda zatrzymują się na takich parkingach wioząc sprzęt elektroniczny. Przy wykonywaniu wcześniejszych umów przewozu nie dochodziło do kradzieży, zatem W.'s (...) sp. z o.o. nie miał podstaw, by dogłębniej kontrolować warunki wykonywania przez powoda zleconego przewozu. Przekazywanie spółce informacji o tym, na jakim parkingu, to znaczy w jakiej miejscowości zatrzymał się kierowca przewożący elektronikę nie jest równoznaczne z poinformowaniem kontrahenta, że jest to parking niestrzeżony, a tym bardziej nie może zostać utożsamione z uzyskaniem zgody na taki postój. W.'s (...) sp. z o.o. mógł bowiem zakładać, w świetle treści jego zleceń przewozu, że parkingi te są parkingami strzeżonymi. Negatywne konsekwencje niewykazania zaistnienia wspomnianej okoliczności obciążają zgodnie z dyrektywą art. 6 k.c. stronę powodową. Powód nie zdołał wykazać, że z umowy przewozu nie wynikał zakaz parkowania poza parkingami strzeżonymi, co samo w sobie czyniło roszczenie powoda niezasadnym, albowiem wskazywało na niezrealizowanie niezbędnych do zastosowania klauzuli nr 7 warunków.

Powód nie wykazał również, by spełniona została kolejna przesłanka przewidziana w klauzuli nr 7 umowy ubezpieczenia, a mianowicie, aby postój okradzionego pojazdu odbywający się poza parkingiem strzeżonym miał miejsce w chwili dokonania kradzieży w obrębie stacji paliw, hotelu, motelu, baru, restauracji w miejscu oświetlonym podczas postoju w porze nocnej i w czasie pracy tych „instytucji”. Bezspornym pozostawało, że na parkingu, na którym zatrzymał się S. C., nie znajdowała się żadna z wymienionych „instytucji”. Sąd nie podzielił stanowiska powoda, jakoby wyżej wskazana lista nie miała charakteru taksatywnego, a stanowiła jedynie przykładowe wymienienie dopuszczalnych miejsc postoju. W konsekwencji, by można było interpretować ją rozszerzająco. Zapisy klauzuli w tej kwestii są jasne, nie wskazują, by wymienione miejsca stanowiły jedynie dopuszczalne przykłady „instytucji” posadowionych na parkingu. Świadczy to tym tak cel jej sporządzenia jaki i językowa wykładnia analizowanego zapisu. W treści klauzuli nr 7 nie użyto bowiem charakterystycznego dla przykładowego wyliczenia zwrotu „w szczególności”, czy też „na przykład”. Kategorycznie wskazano natomiast, że ochrona ubezpieczenia na podstawie tej klauzuli udzielana jest wyłącznie gdy postój odbywa się w obrębie wymienionych następnie „instytucji”. Nadto ich wskazanie w treści klauzuli jest zrozumiałe, albowiem to ich istnienie na parkingu niestrzeżonym zakłada istnienie wzmożonego ruchu pojazdów, większą ilość obsługiwanych klientów, stałą obecność ich personelu, lepsze oświetlenie parkingu, co zmniejszać powinno ryzyko kradzieży. Tymczasem na parkingu, na którym zatrzymał się S. C., co nie było kwestionowane, nie została w dacie kradzieży posadowiona żadna z wymienionych „instytucji”. To, że znajdował się na nim budynek z urządzeniami sanitarnymi, pozbawiony stałej obsługi, (jak wynika z doświadczenia budynki z sanitariatami zazwyczaj pozbawione są stałej obsługi, świadek S. C. jej nie zauważył, a wysoce prawdopodobnym jest, że gdyby taka obsługa była, kierowca dostrzegłby jej obecność) nie mogło okazać się wystarczającym do uznania, że spełniona została kolejna niezbędna do uznania odpowiedzialności pozwanego przesłanka opisana w klauzuli nr 7 i nie ma przy tym znaczenia to czy parking był czy nie był oświetlony. Przemawiała to za uznaniem braku odpowiedzialności pozwanego jako ubezpieczyciela za wypadek kradzieży towaru w czasie wykonywania przez powoda

umowy przewozu w nocy między 1 a 2 października 2015 roku. Taki przypadek kradzieży nie był bowiem objęty zakresem odpowiedzialności pozwanego wynikającej z wymienionej umowy ubezpieczenia.

Z uwagi na powyższe Sąd w punkcie 1 wyroku na podstawie art. 805 § 1 k.c. oddalił powództwo w całości.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z odpowiedzialnością za wynik sprawy, obciążając nimi w całości powoda jako stronę, która przegrała spór. W konsekwencji należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów postępowania, na które składały się: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 5 400 zł, ustalone przez Sąd na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód który zarzucił:

1) istotne naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 kpc, mające wpływ na wynik postępowania, wobec zaniechania oceny istnienia podstaw merytorycznych uzasadniających uwzględnienie powództwa, na skutek nieuprawnionego ograniczenia materiału procesowego deformującego podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, poprzez wybiórczą ocenę materiału dowodowego i pominięcie przy tej ocenie:

a. porozumienia rozliczeniowego z dnia 23 grudnia 2016r. zawartego pomiędzy powodem a W.'s (...) sp. z o.o., w którym W.'s (...) sp. z o.o. przyznał, iż powód wykonał przewóz, podczas którego doszło do kradzieży towaru, zgodnie z treścią warunków zlecenia i monitorowaniem przebiegu wykonania zlecenia, a co za tymi idzie potwierdził, iż akceptował parkowanie przez kierowców powoda pojazdu z przewożonym towarem także poza parkingami strzeżonymi oraz że przewóz, podczas którego doszło do kradzieży towaru, odbywał się zgodnie z wolą i instrukcjami zlecającego, co doprowadziło do bezzasadnego uznania przez Sąd I instancji, jakoby powód nie wykazał, że nie obowiązywał go zakaz parkowania na parkingach niestrzeżonych;

b. dowodu z zeznań świadka Ł. S., A. K. oraz

przesłuchania powoda, z których wynikało, iż W.'s (...) sp. z o.o. nie miał żadnych zastrzeżeń do realizowania przez powoda przewozu zarówno przed, jak i po dokonanej kradzieży, co z kolei prowadzić powinno do ustalenia, że powód mógł, zgodnie z wolą zlecającego, parkować samochód z przewożoną elektroniką także poza parkingami strzeżonymi, a kwestionowany przewóz wykonany został zgodnie z treścią zlecenia i wolą W.'s (...) sp. z o.o.;

c. dowodu z przesłuchania powoda oraz zeznań świadka A. K., z

których wynikało, że zlecający przewóz otrzymywał dwa razy dziennie informacje o położeniu pojazdu z przewożonym towarem i na bieżąco monitorował przewóz, a tym samym przyjąć należało, iż miał wiedzę, że w chwili kradzieży pojazd zaparkowany został na parkingu niestrzeżonym;

2) naruszenie przepisu postępowania, to jest art. 227 w zw. z art. 217 § 1 kpc poprzez oddalenie wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. S., chociaż jego przesłuchanie miało istotne znaczenie dla ustalenia okoliczności związanych z podpisaniem przez powoda i W.'s (...) sp. z o.o. porozumienia rozliczeniowego z dnia 23 grudnia 2016r., w tym ustalenia czy zlecający akceptował parkowanie przez powoda pojazdu z przewożoną elektroniką także poza parkingami strzeżonymi, co doprowadziło do bezzasadnego ustalenia, że powoda obowiązywał zakaz parkowania poza parkingami strzeżonymi, przy czym już z samej treści porozumienia rozliczeniowego z dnia 23 grudnia 2016r. wynikało, że zlecenie zostało wykonane zgodnie z wolą W.'s (...) sp. z o.o.;

3) naruszenie przepisu prawa materialnego, to jest art. 65 § 2 Kodeksu cywilnego (dalej: "k.c.") poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że pierwszeństwo ma literalna wykładnia umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy powodem a pozwanym, niż zgodna wola stron i cel umowy, co doprowadziło do uznania że klauzula nr 7 umowy ubezpieczenia zawiera zamknięty katalog dopuszczonych do postoju miejsc podczas odbywania przewozu, a postój pojazdu na

oświetlonym parkingu z całodobowymi urządzeniami sanitarnymi nie spełnia warunków wskazanych w Klauzuli nr 7 umowy ubezpieczenia;

4) naruszenie przepisu prawa materialnego, to jest art. 805 § 2 pkt 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że zdarzenie polegające na kradzieży przewożonej przez powoda elektroniki na zlecenie W.'s (...) sp. z o.o. nie stanowiło wypadku, za który pozwany ponosi odpowiedzialność, chociaż w sprawie ziściły się wszystkie przesłanki objęcia zdarzenia ochroną ubezpieczeniową.

Wskazując na powyższe powód wniósł o:

- 1) przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. S. na okoliczności wskazane w punkcie 3 podpunkt e petitum pisma procesowego powoda z dnia 28 czerwca 2017r.;
- 2) zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości;
- 3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o:

1. oddalenie apelacji w całości
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I Instancji oraz co do zasady z pewnymi modyfikacjami ustalenia i wnioski prawne Sądu Okręgowego.

Nieuzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 233 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego dla odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela bez znaczenia są ustalenia i porozumienie rozliczeniowe pomiędzy powodem, a W.'s (...) sp. z o.o., w którym W.'s (...) sp. z o.o. przyznał, iż powód wykonał przewóz, podczas którego doszło do kradzieży towaru, zgodnie z treścią warunków zlecenia.

W dniu 12 marca 2015 roku powód L. K. zawarł bowiem z pozwanym (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika międzynarodowego. Przedmiotem ubezpieczenia była odpowiedzialność cywilna powoda za szkody powstałe w wyniku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przewozu towarów w drogowym transporcie międzynarodowym. Okres ubezpieczenia został ustalony przez strony od dnia 13 marca 2015 roku do dnia 12 marca 2016 roku. Zakresem ubezpieczenia były objęte przewozy dokonywane przez powoda lub osoby, za które ponosi odpowiedzialność wykonywane na podstawie listów przewozowych wystawionych powodowi zgodnie z Konwencją CMR.

Strony umowy rozszerzyły zakres ww. odpowiedzialności pozwanego (klauzula 7 załącznika do OWU) o szkody powstałe podczas postoju środka transportu poza parkingiem strzeżonym, w sytuacji braku możliwości pozostawienia środka transportu na parkingu strzeżonym, o ile z umowy przewozu, ze zlecenia przewozowego ani z instrukcji przewozu nie wynika zakaz parkowania poza parkingiem strzeżonym. Ochroną tą objęto sytuację kiedy postój środka transportu odbywa się w obrębie stacji paliw, hotelu, motelu, baru, restauracji w miejscu oświetlonym podczas postoju w porze nocnej oraz w czasie pracy tych instytucji, o ile postój wynika m.in. z przepisów o czasie pracy kierowców,

tankowania paliwa, zaspokajania potrzeb fizjologicznych czy braku możliwości przekazania towaru odbiorcy wskutek dotarcia na miejsce rozładunku poza godzinami pracy odbiorcy.

Spór między stronami sprowadzał się w zasadzie do interpretacji zapisu umowy ubezpieczenia oraz OWU w zakresie okoliczności wyłączających odpowiedzialność pozwanego, w przypadku szkody powstałej podczas postoju środka transportowego na parkingu niestrzeżonym,

W sprawie żadna ze stron nie kwestionowała, że parking na którym znajdował się skradziony pojazd był parkingiem niestrzeżonym. Stąd też dla ustalenia czy szkoda mieściła się w zakresie umowy konieczna była dalsza analiza treści ww. klauzuli. Strony uzależniły bowiem omawianą ochronę od braku możliwości pozostawienia środka transportu na parkingu strzeżonym oraz brakiem zapisu w umowie np. przewozu zakazu parkowania na parkingach niestrzeżonych. Z akt sprawy bezspornie wynika, że umowa zlecenia transportowego zawierała zapis iż w przypadku przewozu sprzętu RTV możliwe jest parkowanie wyłącznie na parkingach strzeżonych co w ocenie sądu apelacyjnego jest równoznaczne z zakazem parkowania na parkingach niestrzeżonych.

Zgodnie z zapisem § 4 pkt. 6 o.w.u. odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu krajowym parkingiem strzeżonym jest teren ogrodzony całodobowo dozorowany, oświetlony w porze nocnej, wyposażony w urządzenia blokujące wjazd i wyjazd pojazdu bez zezwolenia osoby dozorującej parking.

Powód wykonywał przewóz międzynarodowy na terenie Niemiec.

Problem jednak w tym, że na terenie Niemiec przy autostradach nie ma parkingów strzeżonych o cechach opisanych w § 4 pkt. 6 o.w.u.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 grudnia 2000 r., III CKN 1116/00, co do tego, że przy ocenie braku odpowiedzialności ubezpieczyciela w przypadku parkowania w miejscach niestrzeżonych, należy brać pod uwagę realia istniejącej rzeczywistości, a więc istniejącą sieć zorganizowanych miejsc strzeżonego parkowania (parkingów strzeżonych) realnie dostępnych dla pojazdów przeznaczonych do przewozu towarów.

Skoro przewóz towarów stanowi istotę działalności firmy przewozowej, to umowa ubezpieczenia OC dotycząca tej działalności nie może być iluzoryczna i powodować przez wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, że do wyjątków będą należeć sytuacje ponoszenia przezeń odpowiedzialności, a regułą staną się jej wyłączenia. Jeżeli ubezpieczenie OC działalności gospodarczej polegającej na prowadzeniu przedsiębiorstwa transportowego i wykonywaniu usług przewozu towarów ma mieć ratio facti i ratio legis, to musi prowadzić do zrealizowania celu ubezpieczenia. Nie realizuje tego wyłączenie odpowiedzialności w okolicznościach, w których w ogóle ta odpowiedzialność może zachodzić.

W związku z tym należy uznać, że skoro na terenie Niemiec nie ma parkingów strzeżonych w rozumieniu o.w.u., to nie można interpretować zapisu owu w rozszerzonej klauzuli 7 w ten sposób, iż możliwość parkowania na parkingach niestrzeżonych dopuszczalna jest tylko wówczas gdy ze zlecenia przewozowego ani z instrukcji przewozu nie wynika zakaz parkowania poza parkingiem strzeżonym.

Dlatego też pomimo nawet takiego zapisu w zleceniu przewozowym w ocenie Sądu Apelacyjnego dopuszczalne było zaparkowanie samochodu na parkingu niestrzeżonym na terenie Niemiec.

Klauzula nr. 7 zawierała jednak czytelne i jednoznaczne zapisy dotyczące tego na jakich parkingach niestrzeżonych mógł zatrzymać się pojazd.

Zgodnie z klauzulą nr 7 ochrona ubezpieczeniowa na podstawie tej klauzuli udzielona jest wyłącznie gdy postój środka transportu odbywa się w obrębie stacji paliw, hotelu, motelu, baru, restauracji w miejscu oświetlonym podczas postoju w porze nocnej oraz w czasie pracy tych instytucji o ile postój wynika z:

- przepisów o czasie pracy kierowców;
 - tankowania paliwa lub uzupełniania innych płynów eksploatacyjnych;
 - zaspokajania potrzeb fizjologicznych;
 - spożywania posiłku;
- braku możliwości przekazania towaru odbiorcy wskutek dotarcia na miejsce rozładunku poza godzinami pracy odbiorcy.

Z analizy akt bezspornie wynika , że teren parkingu nie należał do żadnych z podmiotów, o których mowa w klauzuli nr 7. Parking na którym został zaparkowany samochód był co prawda oświetlony i znajdowały się na nim sanitariaty czynne 24 ha. Nie spełniał on jednak wymogów określonych w klauzuli nr.7 Brak jest bowiem podstaw do przyjęcia, że postój pojazdu wraz z towarem miał miejsce w obrębie stacji paliw, hotelu, motelu, baru, restauracji, i to jeszcze w czasie pracy tych instytucji , co było jednym z warunków przypisania pozwanemu odpowiedzialność za przedmiotową szkodę.

Przy czym Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego , że wyliczenie wskazanych w klauzuli ma charakter taksatywny Zapisy klauzuli w tej kwestii są jasne, nie wskazują, by wymienione miejsca stanowiły jedynie dopuszczalne przykłady „instytucji” posadowionych na parkingu. Świadczy to tym tak cel jej sporządzenia jaki i językowa wykładnia analizowanego zapisu. Nadto ich wskazanie w treści klauzuli jest zrozumiałe, albowiem to ich istnienie na parkingu niestrzeżonym zakłada istnienie wzmożonego ruchu pojazdów, większą ilość obsługiwanych klientów, stałą obecność ich personelu, lepsze oświetlenie parkingu, co zmniejszać powinno ryzyko kradzieży. Tymczasem na parkingu, na którym zatrzymał się S. C., co nie było kwestionowane, nie została w dacie kradzieży posadowiona żadna z wymienionych „instytucji”.

Dodać należy, że ostatnim wymogiem zastrzeżonym w klauzuli rozszerzającej było wskazanie, że powyższy postój musi wynikać min. z przepisów o czasie pracy kierowców. I ta okoliczność została przez powódkę wykazana.

Reasumując Sąd Apelacyjny - na podstawie powołanych wyżej przepisów oraz zapisów umowy ubezpieczenia łączącej strony - uznał, że powódka nie wykazała aby postój skradzionego pojazdu miał miejsce w obrębie ww. obiektów, co skutkowało brakiem podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za szkodę i w konsekwencji oddalenie w całości powództwa, przez Sąd Okręgowy było prawidłowe, a wszystkie podniesione w apelacji zarzuty zarówno prawa procesowego jak i materialnego okazały się nieuzasadnione.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. Z art. 108 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 5 w zw. Z § 10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U z 2018 poz.265).

Ryszard Marchwicki Małgorzata Gulczyńska Piotr Górecki

--	--	--